

Sygn. akt III Ca 616/15

POSTANOWIENIE

Dnia 10 listopada 2015 r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, Wydział III Cywilny Odwoławczy w składzie

następującym:

Przewodniczący : Sędzia SO Jacek Małodobry - sprawozdawca

Sędzia SO Urszula Kapustka

Sędzia SO Katarzyna Kwilosz-Babiś

Protokolant: sekr. Katarzyna Gołyźniak

po rozpoznaniu w dniu 10 listopada 2015r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z wniosku K. P. (1)

przy uczestnictwie M. M.

o stwierdzenie nabycia spadku po C. P. (1)

na skutek apelacji uczestnika

od postanowienia Sądu Rejonowego w Nowym Sączu, VII Zamiejskowy Wydział Cywilny z siedzibą w Muszynie

z dnia 14 kwietnia 2015 r., sygn. akt VII Ns 404/13

p o s t a n a w i a :

1. oddalić apelację;

2. zasądzić od uczestnika na rzecz wnioskodawcy kwotę 180 zł (sto osiemdziesiąt złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

(...)

Sygn. akt III Ca 616/15

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 14 kwietnia 2015 roku Sąd Rejonowy w Nowym Sączu VII Zamiejskowy Wydział Cywilny z siedzibą w Muszynie stwierdził, że spadek po C. P. (1), zmarłej w dniu 25 września 2013 roku w C., ostatnio stale zamieszkałej w K., na podstawie testamentu sporządzonego przed notariuszem I. C. dnia 1 lipca 2010 roku Rep. A (...) nabył wprost w całości syn spadkodawczyni K. P. (1), syn A. i C. (pkt I). Ponadto Sąd Rejonowy nakazał ściągnąć od wnioskodawcy K. P. (1) oraz uczestnika M. M. na rzecz Skarbu Państwa kwoty po 730,75 zł od każdego z nich tytułem kosztów postępowania (pkt II) oraz stwierdził, że wnioskodawca i uczestnik ponoszą koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie (pkt III).

Sąd Rejonowy ustalił, że spadkodawczyni C. P. (1) zmarła jako wdowa w dniu 25 września 2013 roku w C.. Pozostawiła po sobie jednego syna – K. P. (1). Nie posiadała innych dzieci. Spadkodawczyni w dniu 1 lipca 2010 roku przed notariuszem I. C. sporządziła testament notarialny, w którym do całego spadku powołała syna K. P. (1).

Spadkodawczyni C. P. (1) pozostawała w dobrych relacjach ze swoim synem, z którym zamieszkiwała do czasu jego wyjazdu do T., gdzie podjął pracę zawodową. Gdy spadkodawczyni zachorowała na cukrzycę, przeniosła się do swojego brata R. S., a także przez krótki okres pomieszkiwała u swojej siostrzenicy J. M.. Spadkodawczyni regularnie przyjeżdżała do K. wspólnie z bratem R. S., gdzie pozostawała w leczeniu. W czasie jej pobytu zarówno w K., jak i w C. u brata, K. P. (1) odwiedzał matkę i pomagał jej finansowo. Z uwagi na pogorszenie stanu zdrowia, C. P. (1) została przewieziona do Szpitala w B., gdzie przebywała w okresie od dnia 3 marca 2013 roku do dnia 15 marca 2013 roku. Przy przyjęciu do szpitala zdiagnozowano u spadkodawczyni cukrzycę typu 2 powikłaną mikroangiopatią, neuropatią i nefropatią cukrzycową, chorobę niedokrwienną serca, dysfunkcję mięśnia sercowego, chorobę nadciśnieniową stopnia 2, infekcję górnych dróg oddechowych i dróg moczowych, kamicę nerki prawej, torbiel nerki lewej oraz przepuklinę pępkową.

W trakcie pobytu w Szpitalu w B. w dniu 6 marca 2013 roku spadkodawczyni sporządziła przed notariuszem M. K. testament, w którym do całego spadku powołała uczestnika M. M..

Stan zdrowia spadkodawczyni wymagał sprawowania nad nią całodobowej opieki, dlatego w dniu 15 marca 2013 roku została przeniesiona do Zakładu (...) w C.. W dniu 19 marca 2013 roku w trakcie badania w placówce stwierdzono, że spadkodawczyni miała niepełną orientację wobec własnej osoby, nie pamiętała podstawowych informacji, nie potrafiła podać swojego wieku, miała zaburzoną orientację w czasie, jak również stwierdzono deficyty pamięci świeżej i koncentracji uwagi.

W dniu 22 sierpnia 2013 roku spadkodawczyni sporządziła testament własnoręczny, w którym do spadku w całości powołała swojego syna K. P. (1).

Na podstawie opinii biegłych (...) w K. oraz opinii uzupełniającej, Sąd Rejonowy przyjął, że z uwagi na objawy otępienia i zaburzeń świadomości, spadkodawczyni, sporządzając testament notarialny w dniu 6 marca 2013 roku, nie była zdolna do podjęcia świadomej decyzji. Również przy sporządzaniu testamentu własnoręcznego w dniu 22 sierpnia 2013 roku spadkodawczyni nie miała zachowanej zdolności podjęcia świadomej decyzji ze względu na objawy zespołu otępiennego, zaburzenia orientacji w czasie, deficyt pamięci świeżej i koncentracji uwagi. Natomiast sporządzając testament w dniu 1 lipca 2010 roku, spadkodawczyni miała zachowaną zdolność podjęcia świadomej i swobodnej decyzji oraz wyrażenia woli, ponieważ nie miała wówczas rozpoznanego upośledzenia umysłowego, otępienia ani choroby psychicznej.

W tym stanie rzeczy Sąd Rejonowy uznał, że podstawę dziedziczenia po C. P. (1) stanowi ważny testament notarialny z dnia 1 lipca 2010 roku. Natomiast testamenty z dnia 6 marca 2013 roku i 22 sierpnia 2013 roku są nieważne ze względu na występujące u spadkodawczyni zaburzenia świadomości i objawy otępienia. Dolegliwości te zostały zdiagnozowane we wrześniu 2012 roku, z tym że wówczas dotyczyły tylko czasu, przy prawidłowej orientacji co do własnej osoby i miejsca, zaś już w marcu 2013 roku dotyczyły również własnej osoby spadkodawczyni. Oznacza to, że z czasem zaburzenia jej pamięci nasiliły się.

Postanowienie to zaskarżył w całości apelacją uczestnik M. M., zarzucając mu naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na wynik sprawy, a to art. 227 k.p.c. poprzez nieuzasadnioną odmowę przeprowadzenia dowodu z zeznań notariusza M. K. odnośnie okoliczności sporządzenia przez testatorkę testamentu notarialnego w dniu 6 marca 2013 roku oraz dowodu z zeznań L. S. w przedmiocie okoliczności dotyczących odwołania przez C. P. (1)

testamentu notarialnego z dnia 1 lipca 2010 roku, a zatem nie wyjaśnienie faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy.

Podnosząc powyższy zarzut, skarżący wniósł o uchylenie postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że chybiony jest wniosek o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania może nastąpić tylko w razie stwierdzenia nieważności postępowania w razie nierozpoznania przez sąd I instancji istoty sprawy albo gdy wydanie orzeczenia wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

W niniejszej sprawie nie zachodzi żadna ze wskazanych wyżej podstaw. Również uczestnik w apelacji nie przytoczył żadnych argumentów uzasadniających swój wniosek. W sprawie nie zaszyły uchybienia skutkujące nieważnością postępowania, których wystąpienie sąd odwoławczy ma obowiązek brać pod uwagę z urzędu na podstawie art. 378 § 1 k.p.c.

Sąd Rejonowy poczynił prawidłowe ustalenia dotyczące wszystkich istotnych dla sprawy okoliczności. Znajdują one potwierdzenie w materiale dowodowym zebranym w sprawie, a ich ocena dokonana została właściwie i wszechstronnie. Ocena ta nie budzi zastrzeżeń Sądu Okręgowego i mieści się w granicach swobodnej oceny dowodów. Sąd Okręgowy podziela wszystkie ustalenia Sądu

I instancji, przyjmując je za podstawę własnych rozważań, jak również podziela wynikające z tych ustaleń wnioski natury prawnej.

Wbrew podniesionemu w apelacji zarzutowi, Sąd Rejonowy wyjaśnił wszystkie fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia tej sprawy i nie dopuścił się naruszenia art. 227 k.p.c.

Dowód z przesłuchania notariusza M. K. został złożony na okoliczność, która została ustalona dowodem z opinii biegłego i w żaden sposób nie zmierzał do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla sprawy, które jeszcze Sądowi Rejonowemu nie byłyby znane.

W ocenie Sądu Okręgowego, opinia biegłych dostatecznie jasno, rzetelnie i wyczerpująco wyjaśniała sporne okoliczności dotyczące stanu świadomości testatorki w dniu 6 marca 2013 roku. Została zakwestionowana przez uczestnika,

w wyniku czego biegli w uzupełniającej opinii ustosunkowali się do jego wątpliwości zawartych w zarzutach. Podważenie mocy dowodowej opinii poprzez zakwestionowanie wiadomości specjalnych może nastąpić wyłącznie przez przeprowadzenie dowodu z uzupełniającej opinii tych samych biegłych lub z opinii innych biegłych. W niniejszej sprawie po zapoznaniu się z opinią uzupełniającą, żadna ze stron nie złożyła już zarzutów, ani nie przedstawiła wniosku dowodowego

o powołanie innych biegłych, wobec czego Sąd I instancji prawidłowo uznał okoliczności dotyczące stanu świadomości spadkodawczyni za dostatecznie wyjaśnione.

Należy również zauważyć, że stwierdzenie przesłanki ważności testamentu dotyczącej stanu świadomości spadkodawcy (art. 945 § 1 pkt 1 k.c.) jest niewątpliwie okolicznością wymagającą wiadomości specjalnych, którymi nie dysponuje ani Sąd orzekający w sprawie, ani uczestnicy i świadkowie. Osoby nieposiadające wykształcenia medycznego nie są w stanie ocenić, jaki był stan psychiczny i fizyczny spadkodawcy w czasie sporządzania testamentu. Na podstawie obserwacji mogą co najwyżej przedstawić tylko swoje subiektywne odczucia, ale dla rzetelnego

przeanalizowania stanu zdrowia konieczne jest zasięgnięcie opinii lekarzy specjalistów, zajmujących się danymi schorzeniami.

W świetle tych rozważań, stwierdzić należy, że próba podważenia opinii biegłych zeznaniami notariusza obecnego przy sporządzaniu testamentu nie może odnieść zamierzonego skutku. Samo niezadowolenie uczestnika z wniosków wpływających z opinii biegłych nie może stanowić podstawy do dopuszczenia przez Sąd dowodu z zeznań świadka na okoliczność stwierdzoną tą opinią.

Należy zauważyć i to, że w opinii uzupełniającej biegli wyraźnie wskazali, że podstawę ich opinii o stanie pacjenta stanowią wyłącznie zapisy w dokumentacji lekarskiej, gdyż na relacje świadków ma wpływ zarówno upływ czasu jak i emocjonalny stosunek do testatora. W tym wypadku była to dokumentacja wyjątkowo bogata, gdyż w czasie sporządzenia testamentu na który powoływał się uczestnik spadkodawczyni przebywała w szpitalu.

Trzeba ponadto wskazać, że sformułowanie przez uczestnika w piśmie z dnia 3 stycznia 2015 roku wniosków o przeprowadzenie dowodu z zeznań M. K.

i L. S. nie odpowiada wymogom przyjętym w procedurze cywilnej. Zgodnie

z art. 258 k.p.c. strona powołująca się na dowód ze świadków obowiązana jest dokładnie oznaczyć fakty, które mają być zeznaniami poszczególnych świadków stwierdzone. To na uczestniku spoczywał więc obowiązek takiego sformułowania okoliczności, które chciał zeznaniami świadków wykazać, aby umożliwiły Sądowi ocenę przydatności tych dowodów. Natomiast wniosek o dopuszczenie dowodu

z zeznań świadka L. S. został zgłoszony na okoliczność, że „posiada istotne w sprawie informacje odnośnie odwołania w roku 2010-2011 przez C. P. (1) testamentu z dnia 1 lipca 2010”, a dowodu z zeznań M. K.

„w przedmiocie okoliczności związanych ze sporządzeniem przez C. P. (1) testamentu na rzecz uczestnika”. Tak sformułowane tezy dowodowe są nieprecyzyjne i zbyt ogólnikowe, aby mogły skutkować przeprowadzeniem omawianych dowodów.

Zarzut dotyczący nieprzeprowadzenia dowodu z zeznań świadka L. S. jest bezzasadny również z innego powodu. Do stwierdzenia, że spadkodawca odwołał testament nie są wystarczające zeznania świadka, który słyszał o tym, że taka czynność miała miejsce. Zgodnie z przepisem art. 946 k.p.c. odwołanie testamentu może nastąpić bądź w ten sposób, że spadkodawca sporządzi nowy testament, bądź też w ten sposób, że w zamiarze odwołania testament zniszczy lub pozbawi go cech, od których zależy jego ważność, bądź wreszcie w ten sposób, że dokona w testamencie zmian, z których wynika wola odwołania jego postanowień.

W niniejszej sprawie z prawidłowo ustalonego stanu faktycznego nie wynika, żeby miała miejsce którakolwiek z powyższych możliwości odwołania testamentu przewidziana przepisami prawa. Wątpliwości budzi również to, że uczestnik złożył taki wniosek dowodowy dopiero po przeprowadzeniu opinii biegłego, w której stwierdzono, że spadkodawczyni, sporządzając testament w dniu 1 lipca 2010 roku, była w pełni świadoma swojej decyzji.

W związku z powyższym Sąd Rejonowy prawidłowo stwierdził, że spadek po C. P. (1) na podstawie ważnego testamentu notarialnego z dnia

1 lipca 2010 roku nabył w całości jej syn K. P. (1) i próba podważenia tego rozstrzygnięcia jest chybiona.

Mając to na względzie, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c.

w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 520 § 3 k.p.c. w zw. z § 9 pkt 2 oraz w zw. z § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 461).

(...)

(...)